

misyjne drogi



**Jezus
Chrystus
Zbawiciel
oraz
Jego misja
miłości
i służby
w Azji**

**Synod
Biskupów
poświęcony
Azji**

**Rozpoczyna się
nowa
droga**

Fides

Kościół w Azji. Podjąć wyzwania trzeciego tysiąclecia 4

O. Alfons Kupka OMI
Jezus Chrystus Zbawiciel oraz Jego misja miłości i służby w Azji 6

O. Andrzej Madej OMI
Odszukujemy ślady wiary 9

O. Franco Cagnasso PIME
Rozpoczyna się nowa droga. Uwagi o Synodzie Biskupów Azji 11

Duch Synodu tchnie także w Kościele sajsyjskim. Wywiad z abpem Janem Chrzycielem Pham Min Man, ordynariuszem Miasta Ho Szi Mina (Sajgonu) 14

Różne oblicza ubóstwa. Wywiad z o. Patrykiem Moroney OMI, prowincjałem australijskim 16

„Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał” (J 3,30). Rozmowa z o. Marianem Żelazkiem SVD, misjonarzem z Indii 18

Jan Paweł II
Wielkie znaki obecności Ducha Świętego. Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 1998 r. 21

Listy misjonarzy 26

O. Sławomir Kalisz OMI
Ucząc się języka kantońskiego 32

Wiadomości misyjne 35

Elżbieta Bralewska
Pokój i Miłość wszystkim dzieciom świata 40

Stanisław Świętokrzyski
Potrzeba otwarcia i świadectwa 42

Papieskie Intencje Misyjne 44

Mirosław Rucki
Misja miłości 46

Misyjne Drogi — dwumiesięcznik prezentujący pracę ewangelizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

Ludzie zamieszkujący wszystkie regiony Azji — od Indii po Chiny, od Japonii po Indochiny, od Indonezji po wszystkie inne kraje, od wyżyn Tybetu po pustynie Środkowej Azji — pojmują niezmierną tajemnicę Boga wedle różnych tradycji religijnych, liczących na tym kontynencie wiele tysięcy lat, i starają się ją wyrażać w modlitwie i kontemplacji.

Z homilii Jana Pawła II z 14 V 1998 r.



Okładka I:

Kościół w Chinach przetrwał pomimo prześladowań i z nadzieją patrzy teraz w przyszłość.

Foto: Melters/present.

Zdjęcie w środku:

Zespół świątynny na wyspie Bali (Indonezja).

Foto: W. Krabel.

Okładka IV:

Taniec indonezyjski.

Foto: M. Thomas.



Z uroczystości otwarcia Synodu (19 kwietnia 1998 r.). Foto: KNA-Bild.

Nowy rozdział dziejów Kościoła na kontynencie azjatyckim

W homilii wygłoszonej na zakończenie Specjalnego Zgromadzenia Biskupów poświęconego Azji, które odbyło się w dniach 19 kwietnia — 14 maja br. w Rzymie, Jan Paweł II powiedział: „Na Synodzie napisaliśmy nowy rozdział dziejów Kościoła naszego stulecia na kontynencie azjatyckim. Ten rozdział jest w pewnym sensie kontynuacją historii opisaną w Dziejach Apostolskich.

Synod ogarniał całą Azję, dzięki czemu mogliśmy zobaczyć, jak w ciągu dwóch tysięcy lat Ewangelia zakorzeniała się na tym wielkim kontynencie. To prawda, że chrześcijaństwo w Azji pozostaje w mniejszości i ta sytuacja stanowi dla niego jak gdyby ciągłe wyzwanie. Pobudza ona Kościół, by składał swoje świadectwo ze szczególną odwagą. Czyż moglibyśmy zapomnieć, że

Chrystus narodził się na tym niezwykłym skrzyżowaniu dróg świata, gdzie Azja spotyka się z Europą i Afryką? Narodził się dla wszystkich kontynentów, ale w szczególny sposób dla Azji. Azja ma tu swego rodzaju prawo pierwszeństwa. Na tym bowiem kontynencie Chrystus żył, tu dokonał dzieła odkupienia świata, tu ustanowił Eucharystię i wszystkie inne sakramenty, tu w końcu dokonało się Jego Zmartwychwstanie”

Obecny numer „Misyjnych Dróg” pozwala nam choć w małej części poznać radości i nadzieje, smutki i troski naszych braci na kontynencie azjatyckim, którzy często z niezwykłym heroizmem wyznają swoją wiarę w Chrystusa, Pana i Zbawiciela wszystkich ludzi.

Kościół w Azji

Podjąć wyzwania trzeciego tysiąclecia

Azja od Tokio po Bejrut, od Nowosybirsk po Dżakartę jest kontynentem najbardziej fascynującym i najbardziej ludnym. Tutaj także koncentrują się różne sprzeczności: stare tradycje religijne i społeczeństwo tygrysy ekonomiczne światowego kapitalizmu obok (współpracujących z nimi) pozostałości komunizmu. Azja o wiele bardziej niż Afryka została poddana gwałtownym przemianom, którym nieobce jest także chrześcijaństwo ze swym bagażem nowoczesności, poszukiwań sprawiedliwości i godności ludzkiej. A jednak katolicyzm, który ma przecież swoje korzenie w Azji, stanowi zaledwie niewielką częśćkę, obejmuje niespełna 3% ogółu ludności.

Nawrócenie na katolicyzm napotyka wiele przeszkód. Należą do

nich silne tradycje religijne (w szczególności hinduizm i buddyzm), zakorzenione w tradycji azjatyckiej, które często przyjęcie chrześcijaństwa traktują jako „porzucenie” rodzimej kultury (np. Japonia, Tajwan, Indie) lub niekiedy jako „porzucenie” narodowej tożsamości, gdyż religie te są jednocześnie religiami państwowymi (buddyzm w Tajlandii, Mianmarze, Kambodży, hinduizm w wielu stanach Indii). Do tych trudności należy zaliczyć także ustawodawstwo państw islamskich, które nawrócenie na chrześcijaństwo znacznie utrudniają lub też w ogóle zakazują (Brunei, Malezja, Pakistan, Afganistan, Bangladesz czy „raj” Malediwów). Co więcej, istnieją także dyktatury komunistyczne, które z jednej strony prezentują pewne otwarcie się ekonomiczne, przy jednoczesnej bez-



Rys. B. Okupniak.

względnej kontroli wszelkich przejawów wolności religijnej (Chiny, Wietnam, Korea Północna).

Mimo to jednak, spoglądając na statystykę ogarnia nas zdumienie: w ostatnich latach liczba katolików w Azji rosła o 4,5% rocznie, przekraczając 101 000 000. Wobec 3 400 000 000 Azjatów z pewnością katolicy stanowią mniejszość, ale jakże żywotną i dynamiczną!

To zjawisko, jak się wydaje, ma kilka przyczyn. Chrześcijaństwo jest tłumione, lecz także daje moc do nawrócenia. W dzisiejszym świecie, coraz bardziej „globalnym”, przynależność do religii, kultury, narodu jest bardzo często odbierana jako ograniczenie, które ciąży. Nadto sekularyzacja i laicyzacja, które panują w miastach Azji, przyczyniają się do kryzysu wartości religijnych oraz związków klanowych, charakterystycznych dla życia wiejskiego. Dlatego też uniwersalizm przesłania chrześcijańskiego i jego zdolność oparcia się ateizmowi praktycznemu współczesnych społeczeństw, pozwala na zachowanie życia religijnego, które jest ponad tym wszystkim. W ten sposób można wytłumaczyć liczne nawrócenia w Korei Południowej (trzeci pod względem liczebności Kościół Azji z 7,59% katolików). Tradycyjna religia koreańska (z silnie akcentowanym kultem przodków) jest uważana za relikw przeszłości w świecie zdominowanym przez wiedzę i technikę. Chrześcijaństwo, religia Wcielenia, jawi się jako kontynuacja i realizacja bycia w jednej rodzinie z Bogiem, zdolnym oświecić rzeczywistość fabryk i ogromnych miast. Nawrócenia i wzrost powołań kapłańskich i zakonnych w Korei posiadają ten sam rytm. Jeśli weźmie się pod uwagę powołania do kapłaństwa (diecezjalne i zakonne) roczny przyrost sięga 1,7%.



Imponująca i oryginalna architektura Dalekiego Wschodu.

Foto: Eckerts/present.



Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.